

Izabela Łoś
wizytator ds. ewaluacji,
Kuratorium Oświaty w Krakowie,
Delegatura w Wadowicach

Profesjonalnie zorganizowana wizyta studyjna w Murcji pozwoliła mi poznać hiszpański system edukacji. Państwo to dzieli się na 17 autonomicznych wspólnot, Murcia jest stolicą jednej z nich i siódmym, co do wielkości miastem w Hiszpanii. Jest to piękne, duże miasto i szkoda, że brakowało czasu na zwiedzanie. W Hiszpanii jest jedno Ministerstwo Edukacji i 17 regionalnych wydziałów edukacji. W Murcji w wydziale edukacji jest zatrudnionych 50 inspektorów, którzy obsługują ponad 700 szkół. Zaskoczyły mnie szerokie kompetencje inspektorów, którzy zatrudniają nauczycieli i dokonują oceny ich pracy. Nauczyciel sam występuje o dokonanie oceny swojej pracy – ewaluacji. Może się zdarzyć taka sytuacja, że w czasie wieloletniej pracy zawodowej nauczyciel nigdy nie będzie oceniany. Moim zdaniem to wydział edukacji ma największy wpływ na „oblicze” edukacji w regionie.

Bardzo interesujące były wizyty w hiszpańskich szkołach i przedszkolu. Zaskoczył mnie wygląd i wyposażenie w środki dydaktyczne przedszkola. Placówka była wspaniale wyposażona min. w pracownię komputerową, miasteczko ruchu drogowego i pracownię plastyczną, tablice interaktywne. Nasunęła mi się refleksja, że przecież w Polsce mamy tak dużo nauczycieli uzdolnionych, którzy nie mają możliwości (brak wyposażenia i pracowni plastycznych) swoich pasji przekazywać przedszkolakom. Podobało mi się, że rodzice są zaangażowani w prowadzenie zajęć. Zwiedzany Zespół Szkół Colegio de Educación Infantil y Primaria „Sanata Maria de Graci” (przedszkole i szkoła podstawowa) zaskoczył mnie ogromną ilością sprzętu komputerowego.

Mogliśmy zaobserwować, że nauczyciele często z niego korzystają. We wszystkich klasach, w których byliśmy nauczyciele korzystali z tablicy interaktywnej. Podobało mi się, że z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych, zajęcia prowadziło trzech nauczycieli (wychowawca, logopeda i tłumacz języka migowego). Kolejne szkoły, które zobaczyłam również były bardzo dobrze wyposażone w sprzęt komputerowy. Ja również, jako nauczyciel informatyki chciałabym prowadzić zajęcia w tak wyposażonej pracowni komputerowej. Ze wszystkich szkół na długo pozostanie w mojej pamięci wizyta w Conservatorio Profesional de Danza w Murcji. Największe wrażenie zrobił na mnie pięknie przygotowany występ taneczny (flamenco) uczennic i nauczycielki. Taniec flamenco nie potrzebuje szerokiej przestrzeni scenicznej, ale wyraża gorące uczucia, nadzieje, rozczarowania, radość i niepokieszony smutek. Po obejrzeniu występu i wysłuchaniu muzyki granej na żywo zrozumiałam, dlaczego melodie flamenco rozślawiły muzykę hiszpańską na całym świecie.

Analizując hiszpański system edukacji cieszę się, że w Polsce dyrektor szkoły ma szerokie kompetencje, sam dokonuje oceny pracy swoich nauczycieli. Jednak cały czas zastanawiam się, w jaki sposób nasze utalentowane nauczycielki w przedszkolach, mogą zorganizować pracowanie plastyczne na wzór hiszpańskich, przecież wychowanie przez sztukę jest bardzo ważne.

Swoją nabytą podczas wizyty studyjnej w Hiszpanii wiedzę, zamierzam wykorzystywać w swojej pracy zawodowej.

Izabela Łoś